

Bielsko-Biała, 2.10.2017r.

RADA MIEJSKA
BIELSKA-BIAŁEJ
43-300 BIELSKO-BIAŁA
Plac Ratuszowy 1
tel. 4971-456, fax 4971-783

Pan
Jacek Krywult
Prezydent Miasta
Bielska-Białej

RM.0003.144 .2017

Na sesji Rady Miejskiej w Bielsku-Białej w dniu 2 października 2017r.

RADNI KLUBU RADNYCH JACKA KRYWULTA

**(P.KATARZYNA BALICKA, P.RYSZARD BATYCKI, P.M.LISIŃSKI,
P.A.RUŚNIAK, P.LESZEK WIECZOREK, P.SZ.WOJTASIK)**

złożyli interpelację w sprawie nadania imienia nowopowstającemu rondu przy ulicy Ks.Stojałowskiego śp. Majora Jana Wawrzyczka.

W załączeniu przesyłam treść przedmiotowej interpelacji.

Odpowiedź – w dwóch egzemplarzach – proszę przekazać do Biura Rady Miejskiej w terminie do 16 października 2017 roku.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

Jarosław Klimaszewski

URZĄD MIEJSKI w Bielsku-Białej
SEKRETARIAT PREZYDENTA MIASTA
WPEŁNIŁO

Data 2017 -10- 02

L.dz. _____ zai _____

Podpis _____

INTERPELACJA

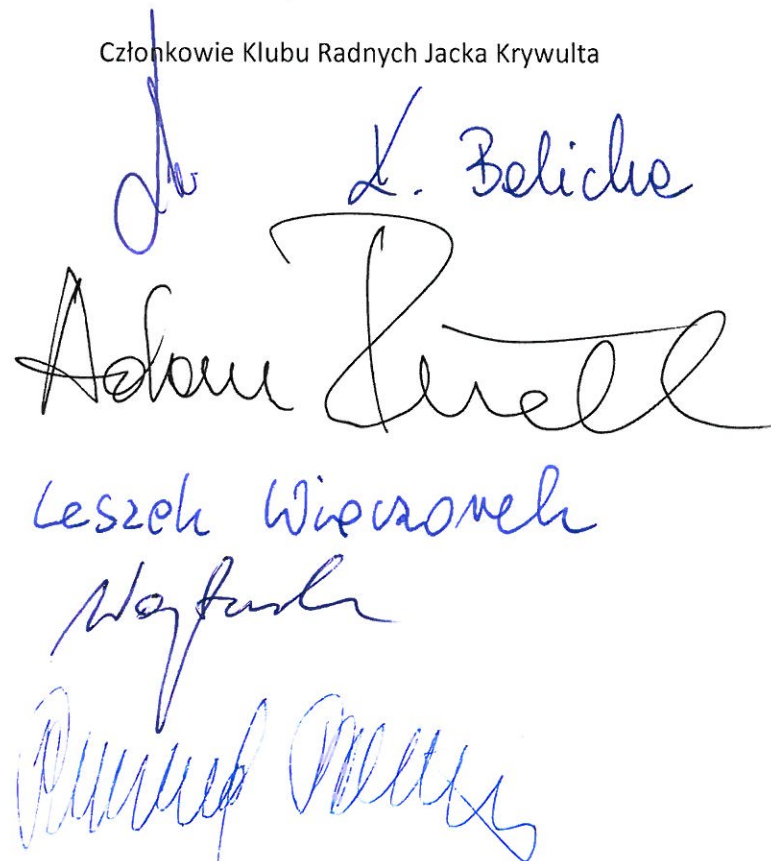
Dotyczy: Nadania imienia nowopowstającemu rondu przy ul. Stojałowskiego śp. Majora Jana Wawrzyczka.

Szanowny Panie Prezydencie,

w imieniu naszego Klubu Radnych zwracamy się z prośbą o nadanie nowopowstającemu rondu przy ul. Stojałowskiego imienia śp. Majora Jana Wawrzyczka. O osobie Majora oraz Jego heroicznych czynach każdy bielszczanin na pewno już słyszał. Niemniej jednak do uzasadnienia naszej prośby składamy w załączeniu Rys Historyczny Majora Jana Wawrzyczka ps. „ Danuta” oraz wszelkie potrzebne dokumenty. Osoba Majora oraz Jego dokonania rzecz Wolnej Polski zasługują ze wszelkich miar na upamiętnienie, prosimy więc o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

Z poważaniem

Członkowie Klubu Radnych Jacka Krywulta



The image shows five handwritten signatures in blue ink, arranged vertically. The signatures are: 1. A small, stylized signature. 2. L. Belich. 3. Adam Lurell. 4. Leszek Wieroszewski. 5. Wojciech [unclear].

Jan WAWRZYCZEK urodził się 28 kwietnia 1912 roku w Jawiszowicach. Po ukończeniu miejscowej szkoły podstawowej kontynuował naukę w Gimnazjum im. Adama Asnyka w Białej Krakowskiej, a następnie wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. W 1934 roku został promowany w Rembertowie na pierwszy stopień oficerski z jednoczesnym przydziałem mobilizacyjnym do 73 Pułku Piechoty w Katowicach. Później służył kolejno: w Oświęcimiu i Mikołowie. Bezpośrednio po wybuchu II Wojny Światowej walczył z niemieckim okupantem m.in. w bitwie granicznej w rejonie Chełmka. W trakcie przeprawy przez Wisłę pod Baranowem został dwukrotnie ranny. Ostatecznie dostał się do sowieckiej niewoli, z której jednak udało mu się zbiec. W październiku 1939 roku wrócił do Oświęcimia gdzie nawiązał kontakt z grupa oficerów rezerwy, z którymi utworzył tajną grupę wojskową. Stała się ona załącznikiem Związku Walki Zbrojnej na Ziemi Oświęcimskiej, w którym Jan Wawrzyczek pełnił funkcję oficera sztabowego, używając pseudonimów „Danuta” i „Marusza”. Gdy w 1942 roku na bazie ZWZ powstała Armia Krajowa Jan Wawrzyczek pozostał przy tej funkcji. W październiku tegoż roku gestapo przeprowadziło masowe aresztowania w organizacji doprowadzając do rozbicia komendy AK i sztabu obwodu. Jan Wawrzyczek był jednym z nielicznych, któremu udało się uniknąć zatrzymania. On też został wtedy mianowany nowym komendantem obwodu oświęcimskiego AK, uzyskując jednocześnie awans na stopień kapitana. Kierowana przez niego organizacja prowadziła zbrojną walkę z okupantem, polegająca m.in. na bezpośrednich potyczkach z pododdziałami niemieckimi, a także akcjach sabotażowych i dywersyjnych. Szczególną rolę odegrał Jan Wawrzyczek w akcji niesienia pomocy więźniom KL Auschwitz. Nawiązał osobiste kontakty z wieloma więźniami i udzielał im pomocy materialnej. Jednocześnie odbierał od nich grypsy i dokumenty obrazujące zbrodnie SS. Uzyskane w ten sposób dowody nazistowskich zbrodni przekazywał dowództwu Okręgu Śląskiego AK. Zorganizował ponadto kilkadziesiąt ucieczek więźniów z obozu. Wszystkie one zakończyły się sukcesem. Uciekinierom zapewniał opiekę i ochronę. Wielu z nich walczyło później pod jego dowództwem w oddziale partyzanckim „Sosienki”. Wawrzyczek był czynny w konspiracji niemal do samego końca działań wojennych. Tuż przed wkroczeniem wojsk sowieckich na Ziemię Oświęcimską został ciężko ranny podczas nieudanej akcji przeciwko miejscowym konfidentom. Trafił do szpitala w Wadowicach, gdzie zainteresowali się nim funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Schronienia udzielił mu wtedy doktor Lech Kwiatkowski, pseudonim „Szary” – dawny lekarz „Sosienek”. Następnie przez trzy lata ukrywał się w Krakowie, gdzie dochodził do zdrowia. Po wojnie komuniści próbowali zdyskredytować jego wojenną, konspiracyjną działalność. Został oskarżony przez UB m.in. o „napad z bronią w rękę i kontakty z podejrzanymi ludźmi”. Po wojnie wraz ze swoją żoną – Janiną Mydlarz, łączniczką AK o pseudonimie „Stachura” osiadł w Bielsku-Białej. Tu urodziło się dwoje ich dzieci – Katarzyna i Maciej. Oboje zostali lekarzami. Jan Wawrzyczek aż do emerytury pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego w miejscowym Technikum Włókienniczym. Zmarł 30 września 2000 roku. Pochowany został na cmentarzu w rodzinnych Jawiszowicach. Z swoje wojenne dokonania został dwukrotnie odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem Grunwaldu oraz innymi odznaczeniami.